



MIEJSKI TEATR MUZYCZNY

OPERA i OPERETKA W KRAKOWIE

Scena operowa w Teatrze im. J. Słowackiego
Dyrektor i Kierownik Artystyczny
MIECZYŚLAW DROBNER

SEZON TEATRALNY 1959/1960

STANISŁAW MONIUSZKO

VERBUM NOBILE

RUGGIERO LEONCAVALLO

P A J A C E

W STULECIE MONIUSZKOWSKIEGO «VERBUM NOBILE»

Verbum nobile debet esse stabile, łacińska maksyma o „słowie szlacheckim, które winno być dotrzymane” stała się jednym z szczególnie popularnych zawołań polskiej szlachty. Maksyma owa — w zasadzie budująca — miała być niejako legitymacją wyższości szlachetnie urodzonych nad plebejuszami. Jak to jednak z hucznie głoszonymi hasłami bywa — i ono straciło wkrótce swą treść. Szlachetka dawał *verbum nobile* na lewo i prawo, z sensem i bez sensu, a gdy przyszło do dotrzymania owego słowa — przy całym czysto zewnętrznym kulcie dla samej zasady, szukał formalnej podstawy dla jej ominięcia.

Z tak traktowanego *verbum nobile* zażartowali sobie Jan Chęciński (1826—1884), autor libretta i Stanisław Moniuszko (1819—1872), twórca muzyki, w swojej popularnej jednoaktowej operze. Moniuszko nie szukał tym razem libretta ostro piętnującego przewinienia i przywary szlachty — jak to było z *Halką* — pragnął jedynie w obrazku wdzięcznym, a przecież pełnym werwy pobłażliwie zakpić z okrzykanego *verbum*. Współczesna krytyka intencji Moniuszki nie zrozumiała, ironii nie odczuła (wzgl. odczuć nie chciała), jeśli Józef Sikorski pisze w swej recenzji w *Ruchu Muzycznym* z 9. I. 1861:

„Narodowość przodków naszych nieraz już bywała przedmiotem dramatów i powieści; ale najczęściej ją przekrecono, nadużyto, oszpecono, to główną myślą dramatu, to nieudolnością formy. *Verbum Nobile* bodaj czy pierwszym jest dramatem, w którym wszystkich tych wad uniknięto... Jest to więc poniekąd obrazek rodzajowy udratyzowany wybornie. Myśl główna: „słowo szlacheckie to święta rzecz” pięknie przedstawiona; muzyka pełna prawdy, a nierzadko natchniona”.

W roku 1860, kiedy to kompozytor przystąpił do pracy nad *Verbum nobile*, miał już w swym dorobku wiele pieśni, kilka kantat, operetek, utworów fortepianowych i symfonicznych, a z oper — oprócz *Halki* — *Flisa* i *Hrabinę*. *Verbum nobile*, jako sielski oleodruczek z życia szlacheckich dworów, nie pozbawiony przy tym cech polskiej komedii szlacheckiej, był niejako przygotowaniem, zapowiedzią tych uroków, które wkrótce wspaniale zabłysną w najlepszym, prawdziwie mi-strzowskim dziele Moniuszki, w *Strasznym dworze* (prapremiera 1865 r.).

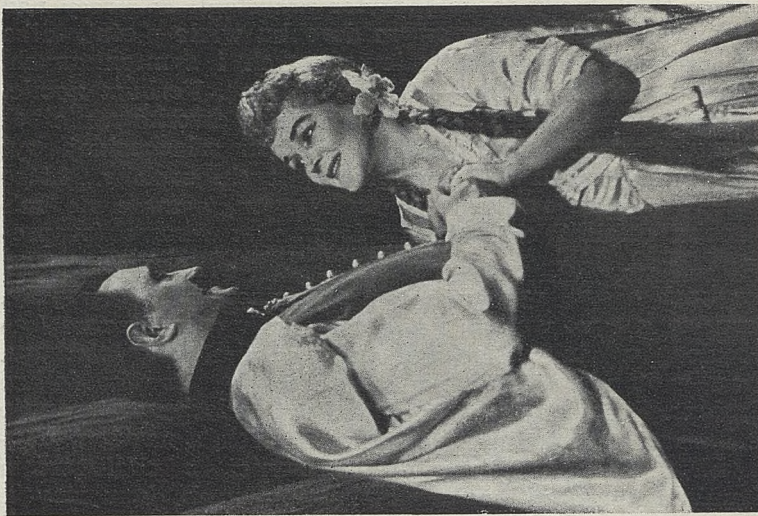
Muzyka *Verbum*, zgodnie z tekstem, wnosi nastrój pogody, humoru, animuszu, wesela; nawet momenty dramatyczne (zakaz rodzica, rozstanie zakochanej pary) są nimi tylko z pozoru. Słuchacz-widz wie od początku spektaklu, że wszystko dobrze się skończy. Pieśniarski liryzm o gładkiej melodyjności panuje w *Verbum* wszechwładnie w ariach i ariosach, a nawet w chórach. Kompozytor nie rezygnuje również z podkreślenia środkami muzycznymi momentów żartobliwych, komicznych, zwłaszcza przy charakteryzowaniu takich postaci jak pocziwina Bartłomiej i zadzierzysty pan Marcin z Pakułowic Pakuła. Kłótnia Marcina z Serwacym jest kapitalnym przykładem moniuszkowskiego humoru muzycznego. Ogólnie biorąc *Verbum nobile*, mimo — a może właśnie dzięki — swej bezpretensjonalności, swojskości i pogodzie cieszy się od 100 lat niesłabnącym powodzeniem na naszych scenach.

Następnym miastem po Warszawie, które wystawiło moniuszkowskie *Verbum nobile*, był Kraków. Odkryło się to w 1867 r. w jednym z licznych, a krótkich okresów reaktywowania, budzenia do życia opery w Krakowie. U schyłku 1866 r. wystawiono *Halkę* (po Wilnie i Warszawie), a na szóste przedstawienie z kolei zaproszono kompozytora; w czasie miesięcznego pobytu Moniuszki w mieście dano także jego *Verbum nobile*. Niestety Opera Krakowska na skutek trudności finansowych wkrótce przestała istnieć.

Dziś wystawienie *Verbum nobile* w setną rocznicę powstania dzieła, tak jak przed dwoma laty premiera „*Halki*” na stulecie warszawskiej premiery, jest kontynuacją dobrych krakowskich tradycji, kultywowanych w warunkach trudnych, a przecież pozwalających rokować jakże lepsze nadzieje na przyszłość.



Stanisław Lachowicz (Lagoda), Wincenty
Głodek (Bartłomiej)



Jadwiga Romańska (Zuzia), Adam Szybowski
(Stanisław)



Teresa Wessely (Zuzia), Karol Lehnert (Marcin)



Teresa Wessely (Zuzia), Tadeusz Podsiadło (Łagoda), Antoni Wolak (Marcin), Zbigniew Melanowski (Stanisław)

LEONCAVALLO I JEGO «PAJACE»

Popularne przysłowia są najczęściej pochodzenia anonimowego, ludowego; im się to właśnie przypisuje „mądrość narodu”. Sporo wywodzi się też z arcydzieł literatury. Żeby jednak matką obiegowego porzekadła była opera...? Zaszczytu tego dostąpiły właśnie „Pajace” Leoncavalla. Cóż lepiej odda istotę paradoksalnej sprzeczności między pozorną, zewnętrzną bez troską, blichтром, a rzeczywistą, wewnętrzną tragedią, od wyrzuconych z ironicznie zaciśniętych ust słów ariosa Cania: *Śmieć się Pajacu...*?

Opera Leoncavalla nie działa już dziś, w połowie XX w. tak jak przed półwiekiem: ulubione niegdyś melodie osłuchały się i zbanalizowały (sroga zapłata za popularność), a słowa: *Śmieć się, choć z bólu serce twoje łka!* — odbiera się z mniejszym „dreszczykiem”. A jednak porywa nas w *Pajacach* nerw dramatyczny, realizm scenicznej akcji (opartej zresztą na autentycznym wydarzeniu), jej życiowa p r a w d a.

Włoskie słowo *il vero* (prawda) — to źródłosłów nazwy kierunku artystycznego — odpowiednika naturalizmu w literaturze, którego jednym z głównych twórców i przedstawicieli jest właśnie Leoncavallo. Słowa Prologu *Pajaców*: „Bajek zmyślonych nareszcie przeminął czas; dziś pragnie poeta przedstawić tragiczny splot smutnej prawdy” — brzmią jak sztandarowe zawołanie weryzmu. A przycinek o „zmyślonych bajkach” skierowany jest wyraźnie pod adresem wszechładnie panującego w drugiej połowie XIX wieku kultu Wagnera z jego wzniosłą patetyką o tematyce mitologicznej. Zresztą weryści nie byli jedynymi antagonistami wagneryzmu; dramatowi wagnerowskiemu przeciwstawiali się też twórcy oper narodowych (rosyjskiej, czeskiej, polskiej), kompozytorzy francuskiej opery lirycznej, oraz włoski geniusz operowy, Giuseppe Verdi. Wła-

śnie twórczość Verdiego zwróciła uwagę przyszłych werystów na wagę aktualnych tematów, walor ostrych konfliktów, wyrazistych charakterów i gorących namiętności.

Gdy w roku 1890 mediolańskie wydawnictwo muzyczne *Eduardo Sonzogno* rozpisało konkurs na jednoaktową operę, pierwszą nagrodę otrzymał *Pietro Mascani* (1863—1945) za swoją *Cavalleria rusticana* (*Rycerskość wieśniacza*). Dzieło *Ruggerio Leoncavalla* (1858—1919) *Pajace*, napisane na ten sam konkurs nie zyskało wprawdzie — jako dwuaktowe — nagrody, jednak wystawione po raz pierwszy w 1892 r. w Mediolanie zdobyło równą *Rycerskości wieśniaczej* popularność. Obie opery często łączy się razem w jednym spektaklu, obie pozostały jedynymi, uznanymi dziełami swych twórców. *Leoncavallo* napisał wprawdzie przed i po *Pajacach* kilka innych oper (*I Medici*, *Chatterton*, *Cyganeria*, *Zaza*, *Roland z Berlina*, *Młodość Figara*, *Czerwona bluza* i inne), jednak ich żywot sceniczny był nader krótki. Tylko *Pajace*, dzięki zgrabnie przez samego kompozytora napisanemu librettu, dzięki wyrazistej akcji scenicznej, podkreślonej efektowną, melodyjną, dobrze brzmiącą w orkiestrze muzyką — zachowały się na stałe w światowym repertuarze. Gdy młodszy kontynuator kierunku werystycznego, *Puccini* zyskiwał sukcesy coraz to nowymi operami, *Leoncavallo* pozostał kompozytorem *jedynej* opery. Toteż umierając w 1919 r. mógł — rozżalony na los — powiedzieć ostatnimi słowami *Pajaków*: *La commedia è finita!*

„Komedia skończona” — to jeszcze jedno popularne powiedzonko, jakie zawdzięczamy *Pajacom*.

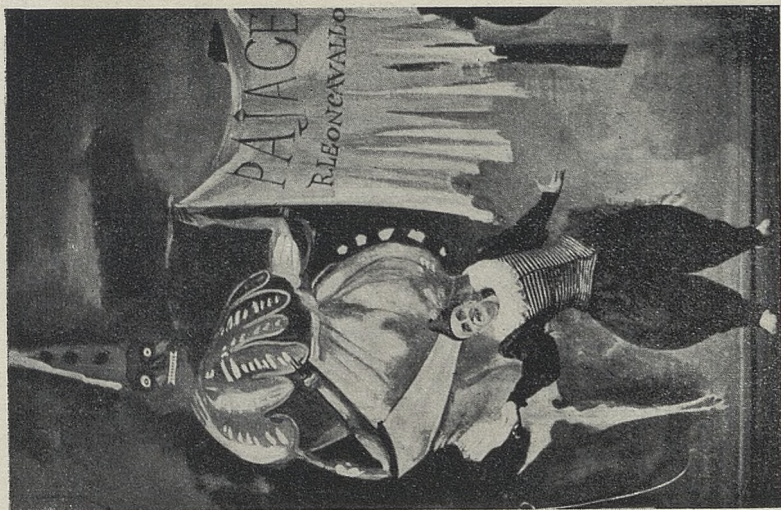
Stanisław Lachowicz



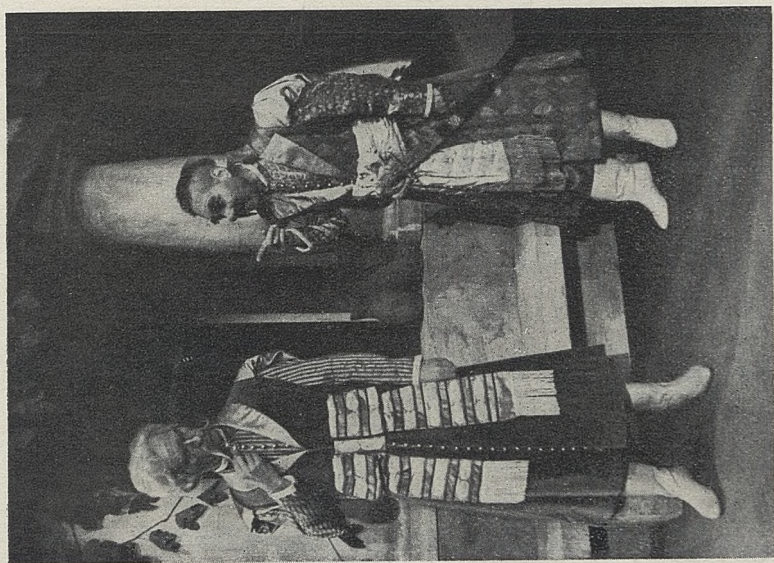
Jadwiga Romańska (Zuzia), Stanisław Lachowicz (Łagoda), Karol Lehnert (Marcin)



Verbum Nobile — Mazur



Władysław Malczewski — Prolog



Tadeusz Podsiadło (Lagoda), Antoni Woliak
(Marcin)

STANISŁAW MONIUSZKO

VERBUM NOBILE

OPERA W JEDNYM AKCIE

LIBRETTO: JANA CHĘCIŃSKIEGO

O S O B Y:

Serwacy Łagoda	STANISŁAW LACHOWICZ TADEUSZ PODSIADŁO
Zuzia, jego córka	{ CELINA KARPIŃSKA JADWIGA ROMAŃSKA TERESA WESSELY STEFANIA ZACHARIASZ
Marcin Pakuła	{ KAROL LEHNERT ANTONI WOLAK
Stanisław, jego syn	{ ZBIGNIEW MELANOWSKI ADAM SZYBOWSKI ANTONI WOLAK
Bartłomiej	{ WINCENTY GŁODEK TADEUSZ PODSIADŁO

Szlachta, wieśniacy

Inscenizacja i reżyseria
ANTONI WOLAK

Scenografia
WOJCIECH DŁUGOSZ

Asystent scenografa
ZUZANNA PIĄTKOWSKA

Choreografia
MIKOŁAJ KOPIŃSKI

Asystent choreografa
IRENA PAWLICKA

Kierownictwo muzyczne
STANISŁAW GAŁOŃSKI

Dyrygenci
STANISŁAW GAŁOŃSKI
ROMAN MACKIEWICZ

Korepetytorzy
ANNA PAWLUKOWA
JAN GRABOWSKI

Inspicjent
JANINA JABŁOŃSKA

RUGGIERO LEONCAVALLO

PAJACE

OPERA W DWÓCH AKTACH Z PROLOGIEM

Libretto R. Leoncavallo w tłumaczeniu A. Kitschmana, B. Jankowskiego, B. Żabko-Potopowicza, A. Kaczmarowej i St. Drabika

O S O B Y:

Nedda (Colombina)	artyści wędrownego teatru	{ ZOFIA JASKUŁA ANNA KOŚCIELNIAK HELENA SZUBERTÓWNA
Canio (Pajac)		{ BOLESŁAW PAWLUS JANUSZ ZIPSER
Tonio (Taddeo)		{ KAROL LEHNERT WŁADYSŁAW MAŁCZEWSKI ADAM SZYBOWSKI
Beppo (Arlekin)		{ STEFAN STARZYK JANUSZ ŻELOBOWSKI
Silvio, mieszkaniec miasteczka		{ WINCENTY GŁODEK ZBIGNIEW MELANOWSKI ADAM SZYBOWSKI
Elegant I		{ TADEUSZ KORZEŃ ZBIGNIEW RADŁOWSKI
Elegant II		{ ZBIGNIEW KORZENIOWSKI EDWIN BORKOWSKI

Mieszkańcy miasteczka, pątnicy, dudziarze, chłopcy.

Inscenizacja i reżyseria
STANISŁAW DRABIK

Scenografia
ANDRZEJ MAJEWSKI

Asystent scenografa
UZANNA PIĄTKOWSKA

Choreografia
IREŃA PAWLICKA

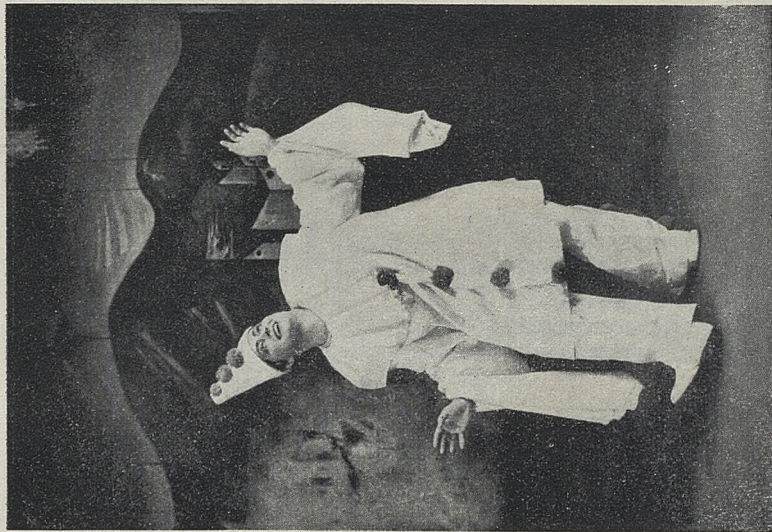
Kierownictwo muzyczne
ROMAN MACKIEWICZ

Dyrygenci
ROMAN MACKIEWICZ
STANISŁAW GAŁOŃSKI

Chórmistrz
STANISŁAW GAŁOŃSKI

Korepetytorzy
ANNA PAWLUKOWA
JAN GRABOWSKI

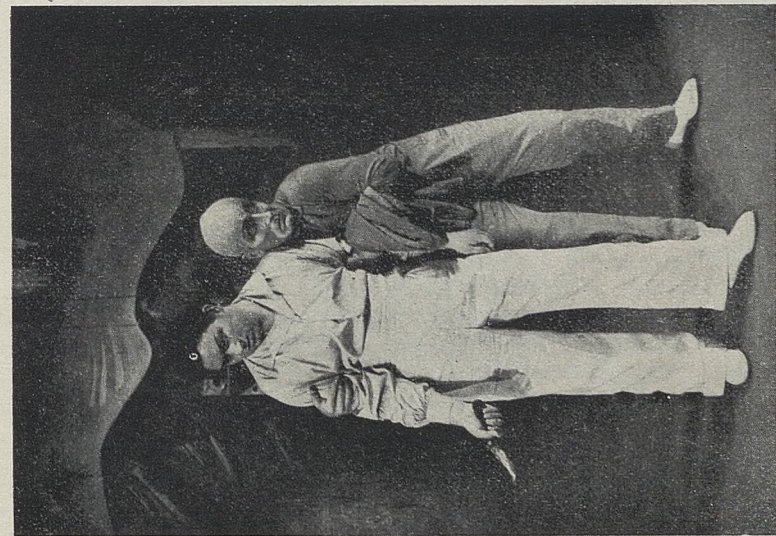
Inspicjent
JANINA JABŁOŃSKA



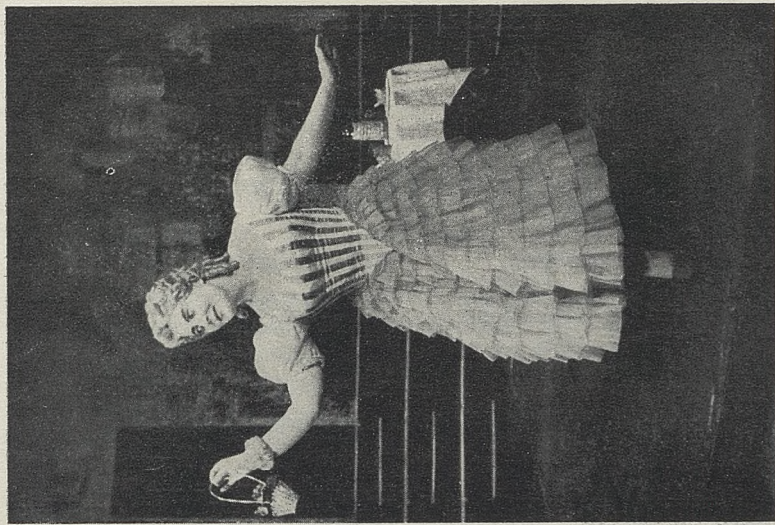
Bolestaw Paulus (Canio)



Helena Szubert (Nedda), Adam Szybowski
(Silvio)



Bolesław Pawlus (Canio), Władysław
Malczewski (Tonio)



Helena Szubert (Colombina)

ZESPÓŁ BALETU

„VERBUM NOBILE” – MAZUR

Joanna Puter (M. Gidlewska)

Jan Lisowski

Maria Gidlewska (K. Ungeheuer)

Jacek Heczko
Józef Parużnik

Bielakowska Alicja

Boroń Stefan

Cholewa Danuta

Dobranowski Stanisław

Ekstein Alicja

Kieljan Józef

Miskiewicz Alicja

Pieńkowski Zbigniew

Papée Ewa

Piotrowicz Henryk

Półczyńska Lidia

Waruszyński Włodzimierz

„PAJACE” – KOMEDIANCI

Komediant I – Jacek Heczko

Komediant II – Henryk Piotrowicz (Stanisław Dobranowski)

Imitatorzy osła: Kieljan Józef, Dobranowski Stanisław

Inspektor Baletu – Ewa Papée

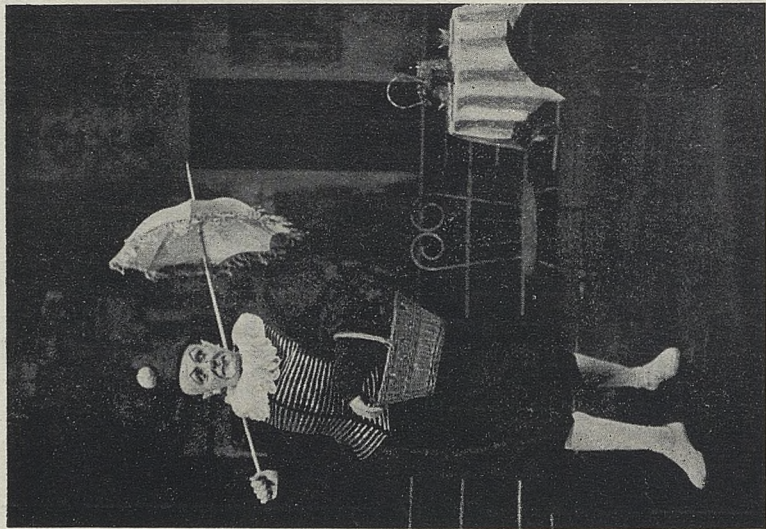
«VERBUM NOBILE»

(streszczenie)

Chór wieśniaków pod kierunkiem Bartłomieja śpiewa przed gankiem dworku piosenkę imieninową dla Zuzi, córki gospodarza, pana Serwacego. Po krótkiej modlitwie pana Serwacego, dowiadujemy się z ust Bartłomieja (aria), jak to podopieczny jego, Stanisław, ujrzał w miasteczku uroczą dziewczynę i goniąc jej brykę uległ wypadkowi; w majątku pana Serwacego Łagody, Stanisław zakochał się w Zuzi, która opiekowała się nim w czasie kuracji. Stanisław wyznaje przed Bartłomiejem swą miłość (aria — polonez). Spotkanie z Zuzią przynosi również wyznanie wzajemnej miłości (duet). Lecz pan Serwacy nie akceptuje związku Stanisława i Zuzi, dał bowiem niegdyś swemu przyjacielowi *verbum nobile*, że wyda córkę za jego syna. Zuzia nie może więc nigdy wyjść za Stanisława; na to daje pan Serwacy ponowne *verbum nobile* (tercet).

Chwilę smutnego zamyślenia Zuzi (dumka) przerywa przyjazd pana Marcina Pakuły, który właśnie pragnie — w myśl złożonego kiedyś *verbum* — ożenić Zuzię ze swym synem Michałem (aria — polonez). Między Marcinem, a Serwacym dochodzi do zażartej kłótni (duet). Lecz wtem okazuje się, że Marcin jest właśnie ojcem Stanisława, a raczej Michała, który w domu Serwacego przybrał inne imię. Wszystko zbliżałoby się do dobrego zakończenia, gdyby sprawy nie gmatwały dwa słowa szlacheckie dane przez pana Serwacego: jedno przyrzekające rękę Zuzi synowi przyjaciela, a drugie gwarantujące, że córka nie będzie nigdy żoną Stanisława. Szczęśliwie Zuzia wykazuje się sprytem zakochanej dziewczyny: ojciec dał przecież słowo Stanisławowi, a ona chce wyjść za Michała. Wybieg okazuje się świetny i po mazurze (muzyka z opery „Jawnuta”) i po krakowiakowym finale opera skończyć się może tradycyjnym „Niech żyje młoda para!”

S. L.



Adam Szybowski (*Taddeo*)



Anna Kościelnia (*Nedda*), Wincenty Głodek
(*Silvio*)



Bolesław Pawlus (Canio), Władysław Malczewski (Tonio), Janusz Żelobowski (Beppo)



Anna Kościelniak (Colombina), Stefan Starzyk (Arlekin)

«PAJACE»

(streszczenie)

PROLOG

Prolog opery, śpiewany przez Tonia, zawiera całą ideową myśl włoskiego weryzmu. Ustami przebranego w błazeński strój artysty autor wyrzeka się stosowania banalnych środków dawniejszej opery. Zapowiada, iż w operze swojej przedstawi on publiczności prawdziwych, żywych ludzi z ich prawdziwymi, życiowymi dramataми.

AKT I

Akcja toczy się współcześnie na skraju małego włoskiego miasteczka

Trupa wędrownych komediantów, popularnego we Włoszech teatru *Commedia dell'arte* przyjeżdża na występy do prowincjonalnego miasteczka. Aktorzy witani są entuzjastycznie. Canio — dyrektor teatru, zapowiada nowy program *Commedii*. Mieszkańcy miasteczka zapewniają Cania, że wieczorem po nie-sporach, zjawią się na przedstawieniu. Jeden spośród miejscowych obywateli, zaprasza Cania na szklanekę wina. Propozycję tę podchwytuje Beppo; wraz z Caniem i resztą członków teatru, udaje się do gospody na wino (chór z dzwonami).

Nedda — młoda i pełna temperamentu artystka, żona Cania, korzystając z samotności, marzy o innym, lepszym życiu. Swego męża nie kocha. Pobyt wśród trupy komediantów — męczy ją. Chciałaby pójść w świat i uwolnić się od przygniatającego ją otoczenia (aria).

Tonio z premedytacją pozostał w pobliżu Neddy. Wykorzystując sytuację, wyjawia jej swą miłość. Chce ją nawet zdobyć siłą. Poskromiony przez Neddę szpicrutą, poprzysięga zemstę (duet).

W chwilę po tym zjawia się nieoczekiwanie Silvio. Nedde łączy z nim miłosne przeżycia z okresu jej poprzedniego pobytu

w tejże miejscowości. Silvio darzy Neddę szczerym uczuciem. Dowiedziawszy się o incydencie z Toniem, proponuje Neddzie ucieczkę od męża. Nedda — po długim wahaniu ulega jego namowom. Po przedstawieniu — o północy, porzuci na zawsze Cania (duet).

Tonio — krążąc wokół budy teatralnej, podsłuchał rozmowę Neddy z Silviem. Sprowadza z gospody Cania. Caniowi nie udało się jednak schwycić Silvia. Żąda więc, by Nedda wyjawiała jego nazwisko. W szale zazdrości chce Neddę zabić. Przeszkodził mu w tym Beppo. Tonio jest jednak nieustępliwy. Przyrzeka Caniowi swoją pomoc w osiągnięciu celu zemsty.

Beppo odprowadza Neddę w bezpieczniejsze miejsce, gdzie aż do wieczornego spektaklu nie grozi jej spotkanie z Caniem. Daje równocześnie polecenie Toniowi, aby uderzeniami w bęben nawoływał publiczność na wieczorne przedstawienie.

Canio pozostał sam. Decydując się na wzięcie udziału w wieczornym spektaklu, dochodzi do wniosku, że dla Pajaca-komedianta, mimo zawiedzionej miłości, nie pozostaje nic innego, jak śmiech — kryjący w sobie ból i cierpienia (aria).

AKT II

Wnętrze starego amfiteatru

Prócz Cania — wszyscy członkowie teatru zajęci są przygotowaniem do wieczornego przedstawienia. Zjawiają się mieszkańcy miasteczka. Silvio — uprzedzony przez Neddę, zajmuje miejsce w tylnych rzędach amfiteatru. Przedstawienie opóźnia się. Zdenerwowana i podniecona publiczność, nawołuje do rychłego rozpoczęcia *Commedii*. Zjawia się wreszcie na estradzie Colombina, rozpoczynając przedstawienie *Commedii dell'arte*. Tęskną serenadę śpiewa w oddali Arlekin, zaś Taddeo — służący Colombiny, składając u jej nóg zakupione na kolację smaczne kurczaki, wyjawia Colombinie swą miłość.

Zaproszony potajemnie przez Colombinę na schadzke — Arlekin, wyrzuca natrętnego Taddea. Zostając sam na sam z Colombiną proponuje jej ucieczkę z domu (duettino). W celu uspiania zazdrosnego męża — Pajaca, wręcza Colombinie narkotyk nasenny. Nagle wpada na estradę wystraszony Taddeo. Pełen trwogi i niepokoju oznajmia „kochankom”, że mąż — Pajac, wrócił niespodziewanie do domu. Powstaje panika. Arle-

kin i Taddeo uciekają w popłochu. Colombina — stojąc w oknie, żegna Arlekina słowami: „O północy i na zawsze będę twoja”.

Słowa te słyszy Pajac-Canio. Przypomniały mu one mimo-woli jego własną tragedię. Postanawia się jednak przemóc i zagrać w *Commedii* swoją rolę Pajaca. Po wejściu na estradę, pod wpływem ostatnich przeżyć miłosnych, załamuje się psychicznie. Nerwy nie wytrzymały. W przystępie szału żąda kategorycznie od Neddy ujawnienia nazwiska jej kochanka. Publiczność nie orientując się w sytuacji, zachwycona jest przebiegiem akcji scenicznej. Jedynie Sylvio dopatruje się w tym osobistej rozgrywki między małżonkami. Nedda — Colombina, tracąc panowanie nad sobą wyznaje otwarcie Caniowi — Pajacowi, że kocha człowieka, z którym przychwycił ją na zdradzie. Doprowadzony do ostateczności, Pajac — Canio zabija znienawidzoną przez siebie Neddę — Colombine, mimo, że kochał ją przecież do szaleństwa. Silvio wezwany przez Neddę na pomoc, ginie także z ręki Cania — Pajaca. Publiczność oszołomiona niecodziennym wydarzeniem, cofa się w popłochu. Canio — Pajac oświadcza zebranym, że „Komedia skończona”.

S. D.

ZESPÓŁ ORKIESTRY

I SKRZYPCE

Roesner Zdzisław
(koncertmistrz)
Bruckowski Eustachy
Kamionka Czesław
Skrobacz Jerzy
Staszica Jan
Pilawski Stanisław
Lipka Tadeusz
Sitek Erwin
Patrońska Zofia

II SKRZYPCE

Olejniczak Henryk
Kozik Roman
Wysocki Kazimierz
Skocz Władysław
Górski Andrzej
Solarczyk Stefan

ALTÓWKI

Myczkowska Krystyna
Ogiński Eugeniusz
Satora Mieczysław

WIOLONCZELE

Kucharski Tadeusz
(koncertmistrz)

Makowicz Józef

Orkisz Andrzej
Gorecka Stefania
Komorowski Andrzej

KONTRABASY

Kolasa Bolesław
Dubrawski Władysław
Jachimowicz Ryszard

FLETY

Karbowski Tadeusz
Jaworski Edward
Węgrzyn Stanisław

OBOJE

Pardus Emil
Korczyński Kazimierz
Oracz Tadeusz

KLARNETY

Herod Mieczysław
Wyczyński Ignacy
Siwiec Stefan

FAGOTY

Puchalski Antoni
Michniewski Ludwik
Thiel Henryk

WALTORNIE

Grzechowski Jan
Polak Edmund
Lysakowski Władysław
Wróbel Józef
Mucha Tadeusz

TRĄBKI

Lutak Ludwik
Krzywoń Adam
Jodłowski Tadeusz

PUZONY

Kawski Tadeusz
Maksymowicz Włodz.
Przybyłski Jan
Barinow Jan

TUBA

Kania Eugeniusz

PERKUSJA

Korczowski Zenon
Reindl Emil
Peller Ryszard

HARFA

Rostkowska Waleria

Inspektor orkiestry — OLEJNICZAK HENRYK

ZESPÓŁ CHÓRU

Adamik Barbara
Brandysiewicz Kryst.
Bułat Karolina
Choma Maria
Hemzaczek Irena
Kunowska Magdalena
Polak Aleksandra
Sablik Krystyna
Surowa Maria
Curzytek Halina
Dyras Stanisława
Hamerlak Zofia

Kulczycka Lidia
Lysakowska Elżbieta
Osadca Helena
Sejdor Maria
Wątrobska Irena
Borkowski Edwin
Hejke Józef
Kolankowski Wiesław
Korzeniowski Zbigniew
Mazur Stanisław
Migacz Zenon
Osak Karol

Pyś Władysław
Ścisło Józef
Żyła Stanisław
Beltowski Jerzy
Głodek Wincenty
Karp Andrzej
Korzeń Tadeusz
Łukasiewicz Henryk
Makochon Stanisław
Namaczyński Andrzej
Radłowski Zbigniew

Inspektor chóru — KARP ANDRZEJ

Kierownik techniczny

ADAM MALARZ

Brygadier sceny

WŁODZIMIERZ KOPACZ

Światło

EDWARD KSYK

Kostiumy

Pracownie teatralne M.T.M.

Kierownik Pracowni Damskiej

ZOFIA BOROWSKA

Kierownik Pracowni Męskiej

ANTONI SAP

Peruki

MIECZYŚLAW STĘPNIOWSKI

Nakrycia głowy

MARIA SZTUKOWA